

## Walka z gruźlicą w Krakowie.

Istniejące w Krakowie od trzech lat „Koło krakowskie Tow. walki z gruźlicą”, niezależnie od utrzymywanej przez siebie „półkolonii dla dzieci” w Parku dra Jordana, założyło w bieżącym roku przy pomocy gminy m. Krakowa 84 tanich ogródków, w których ubogie, gruźlicą zagrożone rodziny robotnicze znajdują możliwość stworzenia dla siebie i dla dzieci doskonałych warunków higienicznych, otwierających pole do pracy na łonie natury i na świeżym powietrzu. Sprawa ta, posiadającą dla higieny młodego pokolenia pierwszorzędne znaczenie, zajął się osobny komitet pań pod przewodnictwem pani profesorowej Kostaneckiej. Uzyskawszy od miasta za bardzo niską cenę część gruntów w trzech dzielnicach miasta, a mianowicie na Grzegórkach wzdłuż gruntów augustyańskich, w Dębnikach na grunta kupionych od pp. Lasockich i na Zwierzyńcu obok szkoły, komitet pań „Tow. walki z gruźlicą” urządził tam ogrody robotnicze, każdy po 200 m<sup>2</sup> i wydzielając je poszczególnym dzieciom obciążonym rodzinom robotniczym po cenie 3 koron rocznie, stworzył coś w rodzaju warsztatów ogrodniczych, zapewniających rodzinom robotniczym zdrowie fizyczne i korzyść materialną. Warunkiem dzierżawy jest uprawa w tych ogródkach jarzyn na własny użytek. Na każdym z wymienionych kompleksów gruntów, które położone są w pobliżu domów mieszkalnych, założono jeden wzorowy ogródek utrzymywany przez Towarzystwo, aby dać przykład racjonalnego wyzyskania gruntu. Każdy ogródek oddzielony jest od sąsiedniego miedzą. W niedzielę i święta specjalny nauczyciel udzielał na miejscu pouczeń dotyczących się hodowli użytecznych roślin. Rezultat pierwszej kampanii tegorocznej, w ogródkach okazał się nader pomyślnym i z-dawalającym



Pogrzeb byłego ministra: Zastępca cesarza i grono dostojników w orszaku pogrzebowym.

(Fot. J. Jaworski, Lwów).

na przyszłość. Komitet badając wyniki pracy, rozdzielił pomiędzy dzieci pracujące w ogródkach szereg nagród i listów pochwalnych. Otrzymali je między innymi August Palkisz (nagr. I.), Jan Gałuszkiewicz, Józef Soja, Salomea Sikora (nagr. II.), St. Góra, Aniela Sasorska, St. Bałuk (nagr. III.). Jak na pierwszy rok próbnej pracy, rezultat to nader zadawalający.

Wypada zaznaczyć, iż lwia część zasługi, iż to przedsięwzięcie krakowskiego „Koła Towarz. walki z gruźlicą” wykazało już w roku bieżącym takie dodatnie skutki, należy się bezsprzecznie miejskiemu fizykowi, drowi Janiszewskiemu, który nie ustaje w pracy, jeśli chodzi o przeprowadzenie urządzeń mających na celu poprawę dotychczasowych opłakanych stosunków.

Wpisz na dzierżawę „ogródków robotniczych” na rok 1912 przyjmowane będą do końca roku b. w biurze miejskiego urzędu zdrowia.

## Zamknięcie kursu pończosznictwa i trykotarstwa w Krakowie.

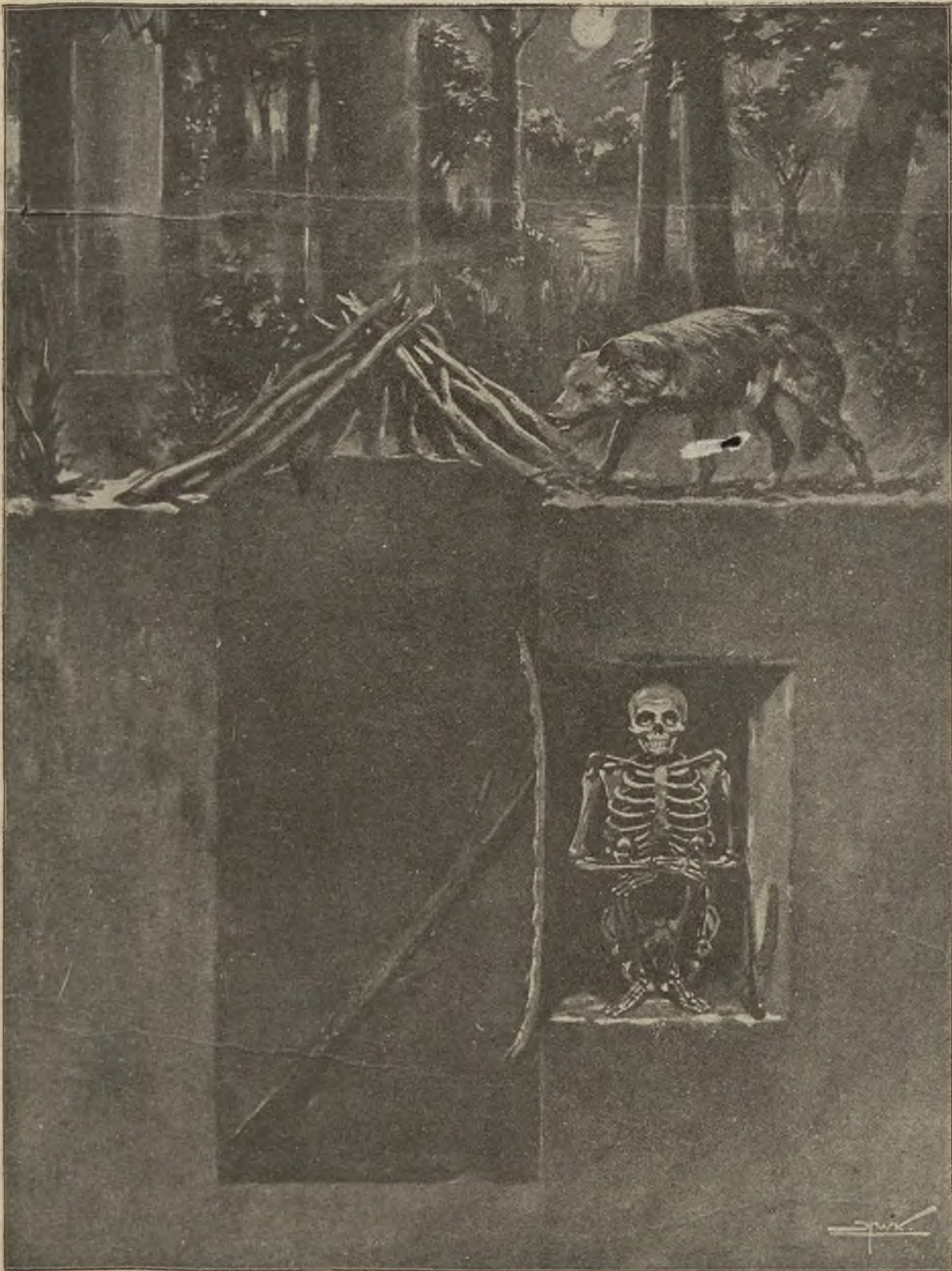
Liga Pomocy Przemysłowej w Krakowie, dbając o rozwój przemysłu krajowego i starając się także, aby ludności dać sposobność zarobienia sobie na kawałek codziennego chleba, główny nacisk kładzie na rozwój przemysłu domowego, tak rozwiniętego już wszędzie za granicą. Ku temu celowi służą najrozsądniejsze kursy, urządzone przez Ligę w różnych okolicach kraju, mające zapoznać uczestników i uczestniczki z poszczególnymi gałęziami wytwórczości przemysłowej, mogącej stanowić bardzo przyjemne i popłatne zajęcie domowe.

Do tego rodzaju zatrudnień należy przedewszystkiem pończosznictwo i trykotarstwo. Uznając, jakie ono ma znaczenie w gospodarstwie domowym, urządziła Liga P. P. sześciotygodniowy kurs w salach filii swej w Krakowie. Zapisali się nań kilkanaście uczennic, które przez cały czas trwania uczyły się nań bardzo pilnie i odnieśli niezaprzeczenie korzyści.

W ubiegłą sobotę odbyło się uroczyste zamknięcie kursu, na które przybyło wiele osób, między innymi poseł dr. Bandrowski, radca dworu Horszkievicz, radca magistratu dr. Zaczek, sekretarz Beres, radca miejski dr. Merz i wielu innych. Zamknięcia dokonał w nieobecności prezesa krakowskiej filii Ligi P. P. kierownik jej, pan Stanisław Krzaczynski.

Kurs ukończyło jedenaście uczennic, które prócz nauki pracy na maszynach wysłuchały również i wykładów teoretycznych, udzielanych przez profesora dra Bollanda, prof. Passakasa i dyrektora Krzaczynskiego.

Spodziewać się należy, że obecnie przemysł ten zacznie się rozwijać w Krakowie i da zatrudnienie dziesiątkom robotnic, zwłaszcza, że Liga projektuje zorganizowanie krajowego Związku pracownic pończosznich, co niewątpliwie wpłynie bardzo dodatnio na rozwój tej gałęzi przemysłu domowego, ułatwiając zbyt i pomagając przy zakupie maszyn i surowego materiału.



Cmentarz australski: Ucieczka nieboszczyka przed złym duchem.